

RAPORT

mfind

Kto jeździ lepiej?

**Kobiety
i mężczyźni
za kierownicą**



Z badań TNS Pentor oraz danych Komendy Głównej Policji wynika, że mężczyźni to agresywni, szybcy kierowcy. Kobiety z kolei prowadzą zachowawczo, a największe kłopoty mają z parkowaniem.

O ile panowie powodują wypadki przekraczając dozwoloną prędkość, to panie zdecydowanie częściej wymuszają pierwszeństwo. Ale i tak płeć piękna może czuć się dużo bezpieczniej na drodze. W Unii Europejskiej $\frac{3}{4}$ ofiar śmiertelnych wypadków drogowych to mężczyźni. W najnowszym raporcie, zespół mFind sprawdził, jak panowie i panie radzą sobie za kierownicą.

Kto prowadzi?	4
Damskie i męskie samochody	4
Kto bezpieczniej prowadzi?	5
Cztery grupy kierowców	8
Męskie i żeńskie spojrzenie na prędkość	9
Kto zna przepisy?	9
Dziecko w aucie	10
Tłumaczenia przed policją	10
Spojrzenie na drogę	10
Równość w ubezpieczeniu	11
Jak uczyć jeździć?	12

Prawo jazdy posiada:

56%
11,2 mln
mężczyzn

44%
8,8 mln
kobiet

KTO PROWADZI?

Choć w naszym kraju samochodami nadal kieruje więcej mężczyzn, to słabsza płęć z roku na rok coraz bardziej wyrównuje te statystyki. Według CEPiK prawo jazdy ma w Polsce ponad 20 milionów osób, w tym 44% kobiet. Najczęściej jest to dokument kategorii B, którym posługuje się 17,6 mln kierowców (z czego 40% to kobiety).

DAMSKIE I MĘSKIE SAMOCHODY?

Marki samochodów, którymi jeżdżą panie, nie różnią się znacząco od tych wybieranych przez panów. Według towarzystwa ubezpieczeniowego Proama kierowcy najczęściej wsiadają do volkswagenów (14% mężczyzn i 12% kobiet) oraz opeli (12% i 11%). Większe różnice pojawiają się



przy fiatach, które nieco częściej prowadzą kobiety, czy audi, które bardziej preferują panowie.

Z kolorem znów większego konfliktu nie ma. Kobiety częściej wybierają lakier srebrny (najpopularniejszy w ogóle kolor samochodu, na który zdecydowało się 21% pań i 20% panów), czarny, czerwony lub niebieski. Co prawda mężczyźni bardziej gustują w białych i zielonych autach. Ale różnice te są niewielkie.

Z typem pojazdu już obie płcie nie są tak zgodne. Co druga kobieta (51%) dobrze czuje się w mniejszych autach typu hatchback. Ten typ nadwozia wybiera zaledwie co trzeci mężczyzna (36%). Panowie równie chętnie jeżdżą sedanami i kombi, rzadziej używanymi przez panie.

Wbrew stereotypom to jednak nie estetyka decyduje o wyborze samochodu przez kobiety. Znacznie częściej zwracają one uwagę na bezpieczeństwo, funkcjonalność i komfort jazdy. - *Traktują samochód jako narzędzie ułatwiające codzienne funkcjonowanie, a ponieważ wiedza motoryzacyjna wśród kobiet systematycznie rośnie, będzie to przekładać się również na decyzje w sprawie wyboru samochodu* - zapewnia Monika Ucińska, psycholog transportu z Instytutu Transportu Samochodowego.

KTO BEZPIECZNIEJ PROWADZI?

Kobiety i mężczyźni jeżdżą zupełnie inaczej, co pokazują zarówno statystyki policyjne, jak i ankiety przeprowadzone wśród kierowców.

W 2013 roku zaledwie co piąty wypadek w Polsce spowodowała kobieta. Jak pokazują statystyki Komendy Głównej Policji, najczęstszą przyczyną, która doprowadziła do zdarzenia, było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu (34%).



Dopiero na drugim miejscu na liście znajduje się zbyt szybka jazda (26% wypadków spowodowanych przez panie), podczas gdy przekroczenie dopuszczalnej prędkości to wciąż główna przyczyna wypadków spowodowanych przez panów (w 29% przypadków). Ale i im bardzo często zdarza się wymusić pierwszeństwo, co kończy się wypadkiem (24%). Obie płcie mają też na sumieniu takie grzechy jak: nieudzielenie pierwszeństwa pieszemu czy też niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami.

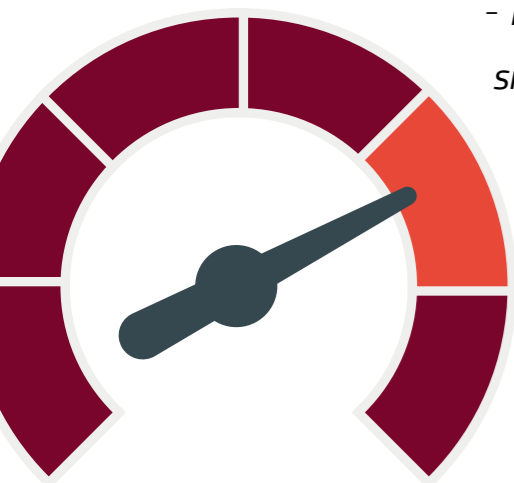
O tym, że panie jeżdżą ostrożniej, świadczy też inna statystyka. Z danych zebranych przez Komendę Główną Policji wynika, że w wypadkach, w których wina została przypisana prowadzącej kobiecie, znacznie rzadziej ginęli ludzie. W 6293 wypadkach zginęły 252 osoby. Gdy winny był mężczyzna, ofiar śmiertelnych proporcjonalnie było dwa razy więcej (21 753 wypadki i 1992 ofiary).

Kobiety w ogóle rzadziej giną w wypadkach drogowych. W Unii Europejskiej w 2011 roku w taki sposób zginęło aż 95 mężczyzn w przeliczeniu na milion mieszkańców. Ofiary to głównie kierowcy samochodów lub motocykliści. Wśród kobiet ten przelicznik to 18 pań na milion mieszkańców. Na dodatek częściej były to pasażerki lub piesze.

Statystyki te różnią się w zależności od kraju. Np. w Izraelu mężczyźni giną na drogach równie często co kobiety. Dla odmiany w Czechach 85% ofiar to panowie. Polska jest na średnim unijnym poziomie - 76% ofiar śmiertelnych stanowią mężczyźni.

- *Nie należy jednak generalizować, bo także kobietom zdarza się prowadzić pojazd po alkoholu, jeździć brawurowo, używać wulgaryzmów, czy nie stosować się do przepisów* - podsumowuje statystyki Monika Ucińska z ITS.

- *Boję się, że z roku na rok w pewnych wykroczeniach panie będą równać do płci brzydszej* - przewiduje nadkomisarz Marek Konkolewski z Komendy Głównej Policji. Na razie za-



Sprawcy wypadków drogowych

w Polsce w 2013 roku

74%
mężczyźni

21%
kobiety

5%
brak danych



rzuca paniom przede wszystkim wykroczenia mniejszego kalibru i uciążliwe zachowania na drodze:

- zbyt wolną jazdę na pograniczu tamowania ruchu,
- późne sygnalizowanie chęci zmiany pasa ruchu lub skrętu i “celebrowanie” manewrów,
- potrzebę zaparkowania za wszelką cenę, tam gdzie miejsca są trudno dostępne,
- brak szerszego oglądu, gdy trzeba wpuścić innego kierowcę, aby rozładować korek.



Szczególnie to ostatnie, zdaniem policjanta, różni obie płcie za kierownicą. - *Jeżeli wyjeżdżam z drogi podporządkowanej i potrzebuję, żeby ktoś wpuścił mnie do ruchu albo przepuścił gdy próbuję skręcić w korku, wiem że raczej na pewno będzie to mężczyzna* - zauważa Konkolewski.

CZTERY GRUPY KIEROWCÓW

TNS Pentor na podstawie wyników badań, przeprowadzonych dla Krajowej Rady Bezpieczeństwa Drogowego podzielił kierowców na kilka grup. Najwolniej po drogach poruszają się **niedoświadczeni** kierowcy, którzy dopiero co odebrali prawo jazdy. Blisko nich znajdują się kierowcy **ostrożni**, jeżdżący dużo po mieście i na małych odległościach. Często przewożą dzieci. I to właśnie w tej grupie jest dużo kobiet. **Kierowca „zwykły”** jeździ dużo, często przekracza dozwoloną prędkość na drodze, ale ma też spore doświadczenie. A na końcu skali znajdują się **piraci** (głównie mężczyźni), lubiący szybką i niebezpieczną jazdę.

Podział ten, który częściowo przekłada się na sposób, w jaki za kierownicą zachowują się różne płcie, wpływa też na wzajemne oceny kierowców. O ile na bra-

wurę i szaleństwo narzekają wszyscy, może z wyjątkiem samych piratów, to o brak kultury innych użytkowników dróg oskarżają głównie kobiety. Paniom przepytanym przez Pentor przeszkadza trąbienie, „mryganie” światłami i wymuszanie szybszej jazdy, bądź zmiany pasa przez trzymanie się bardzo blisko tyłu samochodu.

Zresztą pytane o największe zagrożenie na drodze panie wymieniają przede wszystkim innych kierowców. Panowie zrzucają odpowiedzialność także na warunki pogodowe, fatalny stan dróg, czy na pieszych. Narzekają jednak również na kobiety. Przede wszystkim na ich niepewność, niezdecydowanie, wolną jazdę. Podobne zarzuty pod swoim adresem słyszą tzw. niedzielni kierowcy, którzy samochodem kierują rzadko.

MĘSKIE I ŻEŃSKIE SPOJRZENIE NA PRĘDKOŚĆ

Prędkość ma różne oblicza. Szczególnie dla obu płci. Mężczyźni kojarzą ją z **podnieceniem, imponowaniem innym**, a w późniejszym wieku z **męskością i siłą**. Kobiety pytane przez TNS Pentor w większości opowiadają o negatywach - młode panie używają takich słów jak bicie serca i lęk, chociaż wspominają też o swobodzie i niezależności. U starszych kobiet prędkość to tragedia, brawura i nieodpowiedzialność, ale czasem też pozytywne skojarzenia - odpoczynek i oderwanie od rzeczywistości.

Nic dziwnego, że to właśnie mężczyźni częściej przekraczają dozwoloną prędkość. Przepisu tego zawsze przestrzega tylko 17% z nich. Kobiet skrupulatnie pilnujących licznika jest więcej - 27%.

KTO ZNA PRZEPISY?

Badania nic nie mówią o znajomości przepisów. Ta przynajmniej po egzaminie na prawo jazdy powinna być identyczna u wszystkich kierowców. Kobiety za to gorzej

od mężczyzn orientują się w sankcjach. Nie znają się na wysokości mandatów oraz konsekwencjach spowodowania poważnego wypadku.

DZIECKO W AUCIE

Na postawę kierujących kobiet w dużym stopniu wpływa fakt, że częściej niż mężczyźni przewożą dzieci - do przedszkola, szkoły, lekarza. W badaniach TNS Pentor wiele z nich przyznało, że w ogóle bało się wsiadać do samochodu razem ze swoim dzieckiem. Nie tylko o maluchy tu chodzi. Kobiety ogólnie intensywniej myślą o osobach, które wiozą. Dlatego jeśli pasażer poprosi o spokojniejszą, wolniejszą jazdę, to zazwyczaj panie zdejmą nogę z gazu. Nawet bez proszenia 14% kobiet i 10% mężczyzn zwalnia, gdy fotel pasażera nie jest pusty. Zdaniem psychologów, w tym przypadku szybko uruchamia się wyobraźnia. Kierowców nawiedzają czarne myśli o osobach, które z ich winy giną w wypadku, szczególnie jeśli są to dzieci.

TŁUMACZENIA PRZED POLICJĄ

Nie tylko wobec innych kierowców czy własnych pasażerów mężczyźni i kobiety zachowują się inaczej. Również w kontakcie z policją używają różnych metod. Podczas gdy panowie będą przekonywać o tym, że nie stwarzają zagrożenia na drodze, panie skorzystają ze swoich wdzięków i tłumaczyć będą się niewiedzą - wynika z badania TNS Pentor.

SPOJRZENIE NA DROGĘ

Kobiety mają inną orientację w terenie, na co innego zwracają uwagę. Psycholodzy podkreślają, że panie kierują się charakterystycznymi punktami. Pytane o drogę odpowiedzą, że jadą obok dużego, białego budynku. Mężczyźni lepiej orientują się

na podstawie kierunków, znacznie łatwiej będzie im wyjaśnić, że jadą na północ. Szybciej odczytują też informacje na mapie. Naukowcy wyjaśniają to budową mózgu. Za orientację przestrzenną i funkcje wzrokowe u mężczyzn odpowiada bardziej wyodrębniona jego część.

Wszyscy za to mają problem z odległością. Badania przeprowadzone kilka lat temu w ITS na grupie ponad tysiąca kierowców pokazały, że kobiety niedoszacowują odległość, a mężczyźni ją przeszacowują.

RÓWNOŚĆ W UBEZPIECZENIU

Płeć nie może mieć znaczenia przy ubezpieczeniu pojazdu. Specjalna dyrektywa Unii Europejskiej zakazała od grudnia 2012 roku różnicowania cen produktów ubezpieczeniowych ze względu na płeć. Ponieważ kobiety jeżdżą bezpieczniej, powodują mniej kolizji i wypadków, z czasem dostaną od ubezpieczycieli zniżki za bezszkodową jazdę, ale różnica ta będzie opierać się tylko i wyłącznie na indywidualnej historii ubezpieczenia. Pierwsza polisa dla 18-letniego Jana i 18-letniej Marii, którzy będą chcieli ubezpie-



czyć swoje bliźniacze auta w tej samej miejscowości i u jednego ubezpieczyciela, powinna kosztować tyle samo.

JAK UCZYĆ JEŹDZIĆ?

Podobnie rzecz ma się z kursami i egzaminami na prawo jazdy. Choć na rynku powstaje coraz więcej szkół jazdy wyłącznie dla pań, sama metoda nauki jazdy, a przede wszystkim egzaminy, nie różnią się w przypadku obu płci. "Babskie" szkoły charakteryzują się głównie tym, że zatrudniają instruktorki, ale niektóre oferują też kursy dla kobiet w ciąży, czy dodatkowe szkolenia dotyczące pierwszej pomocy, szczególnie w przypadku dzieci.

Pomimo tego, że obserwowane są różnice płciowe w zakresie zdawalności egzaminu, to zarówno kobiety jak i mężczyźni, szczególnie w pierwszym okresie funkcjonowania na drodze, popełniają błędy. Jednakże to nie kobiecy, czy męski styl jazdy je powoduje, a brak wyszkolenia, ograniczone umiejętności i brak doświadczenia - mówi Monika Ucińska.

Nadkomisarz Marek Konkolewski, który pracuje również jako egzaminator, zwraca też uwagę na poziom stresu: - *U kobiet panika daje znać o sobie, jest widoczna na zewnątrz, mężczyźni nie dają tego po sobie poznać.*

Oprócz części teoretycznej i praktycznej jest jeszcze strona techniczna. Niemal co drugi kierowca-mężczyzna w badaniu Pentora deklarował, że sprawdza stan techniczny samochodu często lub bardzo często. Robi tak tylko co czwarta kobieta.

Kobiety i mężczyźni na drodze



